

7 grudnia 1926 r.

URZĄD PATENTOWY



E05 b, 39/02

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 4138.

Kl. 68 a 32.

Wilhelm Engel
(Nied, Niemcy).

**Zamek bezpieczeństwa do zamykania i plombowania wozów,
składów i tym podobnych miejsc przechowania.**

Zgłoszono 5 maja 1922 r.

Udzielono 5 lutego 1926 r.

Przedmiotem wynalazku jest zamek bezpieczeństwa do zamykania i plombowania wozów, składów i tym podobnych miejsc przechowania. Zamek składa się w myśl wynalazku z wkładki, wsuwanej w kadłub, która swą górną częścią, wystającą z kadłuba, przytrzymuje ucho skobła i opiera się o wewnętrzną powierzchnię kadłuba specjalnymi zaporami, które przy wstawieniu wkładki w kadłub zaczynają działać samoczynnie i mogą być znowu otwarte tylko osobnym kluczem. Urządzenie to posiada w porównaniu do innych znanych już przyrządów tę zaletę, że jeden i ten sam przyrząd tworzy właściwe zamknięcie i prócz tego służy jeszcze do zaplombowania. Dla otworzenia wozu,

względnie składu, nie wystarcza tylko zniszczyć plombę, lecz trzeba jeszcze oprócz tego odemknąć zamek odpowiednim kluczem.

Na rysunku przedstawiono, jako przykład, jeden ze sposobów wykonania wynalazku, mianowicie fig. 1 przedstawia przekrój zamka, fig. 2 — jego rzut poziomy odpowiednio do przekroju fig. 1, fig. 3 — samą wkładkę, fig. 4 i 5 — klucz w dwóch widokach, fig. 6 — rzut poziomy do fig. 5, fig. 7 — plomby nową i zerwaną, na fig. zaś 8 przedstawiono w rzucie bocznym i poziomym skrzynkę dla plomb.

Zamek składa się zasadniczo z dwóch części, z kadłuba *a* i wkładki *b*. Kadłub przymocowany jest do ściany zamykanego

wozu, albo do nieruchomych odrzwi zamykanych drzwi. W tym celu posiada on podstawę *h* z otworami *i*, przez które przechodzą śruby przymocowujące. Kadłub zrobiony z mocnego materiału np. stali, żelaza lub t. p., posiada wewnątrz szereg pierścieniowych występów *k*, wytoczonych stożkowo w ten sposób, że szersza część stożka zwrócona jest do góry. U góry kadłub jest zwężony i zakończony szyjką *m*. Do dna korpusu jest przymocowana pionowa tuleja *o*, wystająca ku górze i służąca za prowadnicę dla klucza.

Wkładka *b* ma kształt cylindryczny, jak to widać na fig. 3. Na jej obwodzie są rozmieszczone w różnej wysokości wycięcia, przy których znajdują się ucha *e*. W wycięciach tych są wstawione zapadki *n*, w taki sposób, że mogą one obracać się dookoła czopów *a*, osadzonych w uchach *e*. Pod wpływem własnego ciężaru lub sprężyn zapadki te przybierają położenie, narysowane na fig. 1 linjami pełnymi. W położeniu tem sterczące ku górze części zapadki wystają tak daleko poza zewnętrzny obwód wkładki, że po wsunięciu jej do kadłuba *a*, zapadną pod pierścieniowe występy *k* kadłuba. Zapadki *n* mają dziobki *q*, które wchodzą do wnętrza wkładki. W pobliżu górnej krawędzi wkładki znajduje się żłobek *g*, w ten sposób we wkładce wykonany, że można od wewnątrz wsunąć w niego blaszany suwak *r*. Suwak ten (fig. 8) składa się z dwóch ponad sobą położonych i złączonych ze sobą, np. zapomocą zawiasów blaszek, posiadających wycięcie w środku. Między blaszki te można włożyć kawałek papieru lub tektury *p*. Papier ten *p* stanowi właściwą plombę i jest zaopatrzony w wymagane druki kontrolujące. Ponad żłobkiem *g* są umieszczone jeszcze inne wycięcia *s*, zamiast których można także wykonać zwykły kołisty żłobek. Wkładka posiada kołnierz *t* o średnicy mniej więcej równej średnicy kadłuba *s* i może być nakryta pokrywką *z*.

Wóz lub drzwi zamyka się zapomocą tego zamka w ten sposób, że na kadłub nasuwa się ucho skobla *f*, przymocowane do ruchomej części drzwi, tak, że zapada ono jak wskazuje fig. 1, na szyjkę kadłuba. Ażeby łatwiej było pierścień ten nałożyć i zdjąć, może on przesuwac się wzdłuż sworznia *y*. Następnie zakłada się potrzebną plombę *p* w suwak *r* i wsuwa się ją w żłobek *g*. Potem wstawia się wkładkę do kadłuba, przyczem otwór w denku wkładki nakłada się na tuleję *d*, która prowadzi wkładkę. Zapadki *n* wówczas zachodzą za pierścień *k*, poczem wkładki już wyjąć nie można, a ucho skobla zostaje zaciśnięte między kadłubem i kołnierzem *t* wkładki.

Zamek otwiera się zapomocą specjalnego klucza *c*, przedstawionego na fig. 4 i 5, w którym znajduje się otwór wzdłuż osi o długości co najmniej tulei *d*, tak że klucz ten można nasunąć na tuleję *d* i ta ostatnia prowadzi go. Klucz posiada poza tem prócz tego listwę wodzącą *u*, na jego zaś obwodzie są rozmieszczone występy *v* w różnych wysokościach. Przy włożeniu klucza w kierunku zgóry nadół w ten sposób, że listwa wodząca *u* wchodzi w odpowiedni żłobek na obwodzie wkładki, występy *v* uderzają o dziobki *q* zapadek, wystające ku wnętrzu, gdy klucz znalazł się w najniższym położeniu, i obracają je ku środkowi wkładki w ten sposób, że można znowu wyjąć wkładkę z kadłuba. Dla ułatwienia wyjmowania klucz jest zaopatrzony w dwie dźwignie *w*, obracające się na ośkach; nie uwidoczniła na rysunku sprężyna utrzymuje te dźwignie w stanie rozchylonym. Dźwignie te na dole są ukształtowane, jako zapadki, w środku zaś mają guzy *1*. Przy wkładaniu klucza do wkładki dolne części dźwigni, ukształtowane jako zapadki, zostają ściśnięte i wchodzą w wycięcia *s*, skutkiem czego klucz zostaje sprzężony z wkładką tak, że wraz z kluczem wyjmuje się rów-

niez i wkładkę. Klucz można włożyć tylko naruszając plombę *p*. Na fig. 7 przedstawiono po lewej stronie plombę całą, po prawej naruszoną. Tej samej plomby nie można użyć dwa razy, gdyż klucz robi w niej dziurę tego kształtu, jaki ma przekrój. Ściskając oba guzy *l* na dźwigniach *w*, można klucz wyciągnąć z wkładki i można ją znowu użyć po włożeniu nowej plomby do ponownego zamknięcia. Klucz służy wobec tego tylko do otwierania, nie zaś do zamykania zamka.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Zamek bezpieczeństwa do zamykania i plombowania wozów, składów i tym podobnych miejsc przechowania, znamieny tem, że posiada wkładkę (*b*), wsuwaną w kadłub (*a*) zamka i przytrzymującą swą górną, wystającą z kadłuba częścią, ucho skobla (*f*) drzwi, a wspierającą się o wewnętrzną powierzchnię kadłuba zaporami (*n*), które przy wsuwaniu wkładki w ka-

dłub zaczynają działać samoczynnie i mogą być odryglowane tylko specjalnym kluczem.

2. Zamek według zastrz. 1, znamieny tem, że wkładka jego w celu włożenia klucza posiada wewnętrzne wydrążenie, mające wpobliżu górnego końca niedostępne od zewnątrz pomieszczenie do włożenia plomby z tektury, papieru lub podobnego materiału tak, że plomba ulega zniszczeniu przy wkładaniu klucza do wkładki.

3. Zamek według zastrz. 1 i 2, znamieny tem, że wkładka posiada żłobek i wykroje, w które mogą zapadać osadzone na kluczu dźwignie zaporowe o kształcie nożyc, tak, że klucz zostaje przy włożeniu do wkładki samoczynnie z nią sprzężony, skutkiem czego przy wyjmowaniu pociąga za sobą wkładkę.

Wilhelm Engel.
Zastępca: Cz. Racyński,
rzecznik patentowy.

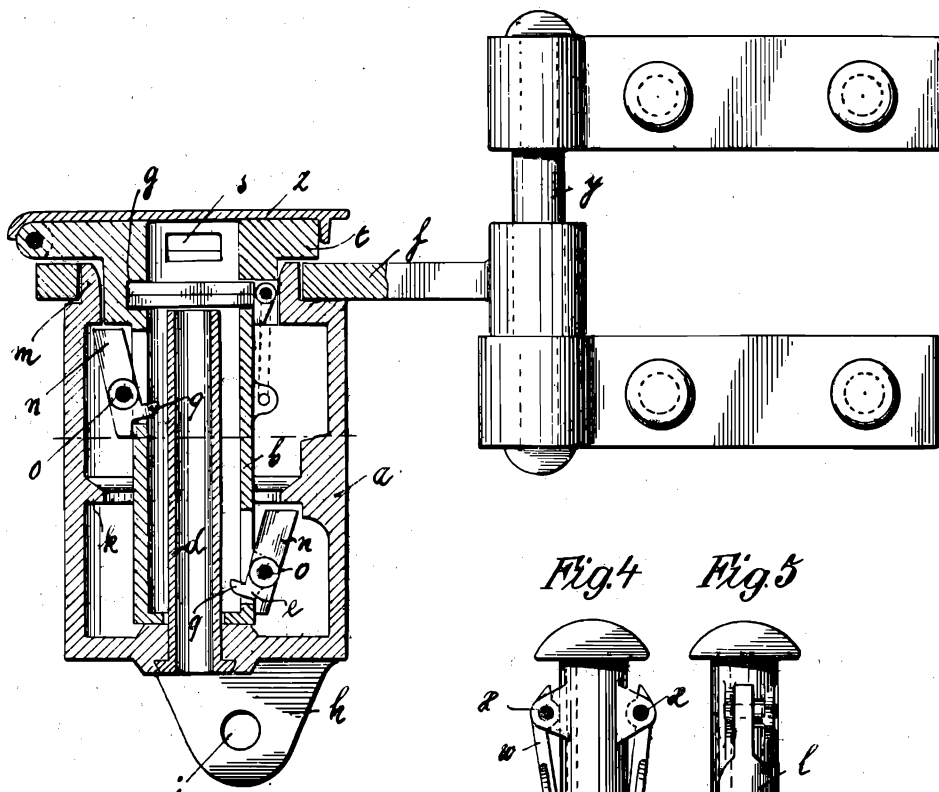


Fig. 2

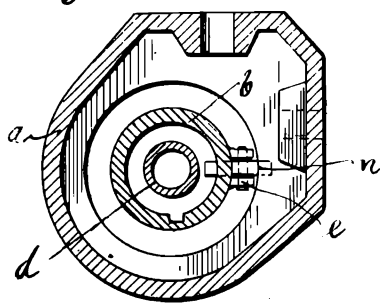


Fig. 3

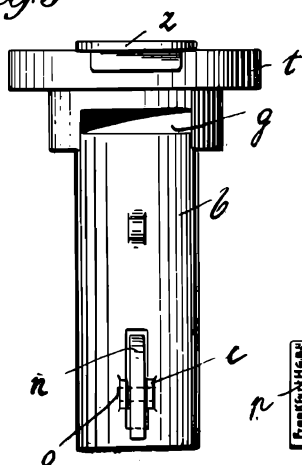


Fig. 7

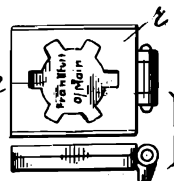
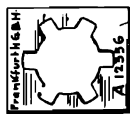


Fig. 8

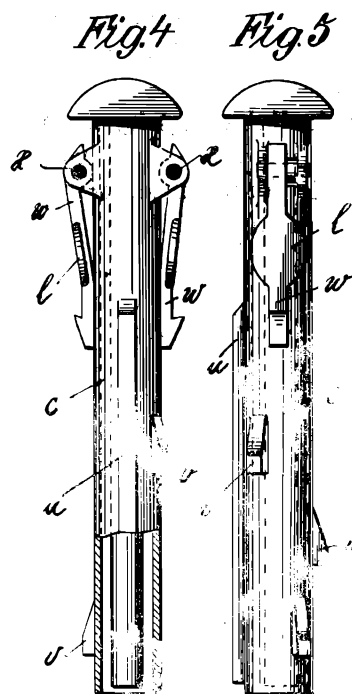


Fig. 4

Fig. 5



Fig. 6